XVI Czwartek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mt* 13,10-17): Przystąpili do Niego uczniowie i zapytali: «Dlaczego w przypowieściach mówisz do nich?» On im odpowiedział: «Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im zaś nie dano. Bo kto ma, temu będzie dodane, i nadmiar mieć będzie; kto zaś nie ma, temu zabiorą również to, co ma. Dlatego mówię do nich w przypowieściach, że otwartymi oczami nie widzą i otwartymi uszami nie słyszą ani nie rozumieją. Tak spełnia się na nich przepowiednia Izajasza: Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie, patrzeć będziecie, a nie zobaczycie. Bo stwardniało serce tego ludu, ich uszy stępiały i oczy swe zamknęli, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, ani swym sercem nie rozumieli: i nie nawrócili się, abym ich uzdrowił.

Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą. Bo zaprawdę, powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli.

«Lecz szcz??liwe oczy wasze, ?e widz?, i uszy wasze, ?e s?ysz?»

Rev. D. Manel MALLOL Pratginestós
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, wspominamy “pochwałę” kierowaną przez Jezusa do tych, którzy zbierali się wokół Niego: «szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą» (Mt 13,16). I zastanawiamy się: czy te słowa Jezusa skierowane są i do nas, czy tylko do tych, którzy widzieli i słyszeli Go bezpośrednio? Wydaje się, że szczęśliwi są oni, bo mieli szczęście żyć z Jezusem, pozostawać fizycznie i zauważalnie u Jego boku. A my możemy zaliczyć się między sprawiedliwymi i prorokami —nie będąc sprawiedliwymi ani prorokami— bo chcielibyśmy zobaczyć i usłyszeć.

Nie należy jednak zapominać, że Pan odnosi się do sprawiedliwych i proroków przed Jego przyjściem, przed Jego objawieniem: «zaprawdę, powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli » (Mt 13,17). Wraz z Nim przychodzi pełnia czasu, i my jesteśmy w tej pełni, jesteśmy już w czasach Chrystusa, w czasach zbawienia. To prawda, że nie widzieliśmy Jezusa naszymi własnymi oczami, ale poznaliśmy Go i poznajemy. I nie słyszeliśmy Jego głosu naszymi uszami, ale usłyszeliśmy i słuchamy Jego słów. Poznanie które nam daje wiara, mimo że niezauważalne, to jest

prawdziwa wiedza, stawia nas w kontakcie z prawdą, a więc daje nam szczęście i radość.

Dziękujmy za naszą chrześcijańską wiarę, cieszmy się nią. Starajmy się, aby nasz kontakt z Jezusem nie był zdystansowany ale bliski, jak Jego uczniów, którzy z Nim byli, widzieli i słyszeli. Nie patrzmy na Jezusa idąc od obecnej chwili w przeszłość, ale z teraźniejszości w teraźniejszość, bądźmy naprawdę w Jego czasie, czasie, który nigdy się nie kończy. Modlitwa —rozmawiać z Bogiem— i Eucharystia —przyjmować Go— zapewniają nam tą bliskość z Nim i czynią nas naprawdę szczęśliwymi mogąc patrzeć na Niego oczami i uszami wiary. «Przyjmij więc obraz Boga stracony przez twe złe uczynki» (św. Augustyn).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «‘Bo kto ma, temu będzie dodane'. Jakby powiedzieć: kto ma pragnienie i gorliwość, otrzyma wszystko, co pochodzi od Boga; przeciwnie, kto jest pozbawiony tego pragnienia i nie robi wszystkiego, aby je osiągnąć, nie otrzyma darów Bożych» (św. Jan Chryzostom)

- «‘Dlaczego w przypowieściach mówisz do nich?’ Właśnie aby stymulować decyzję, nawrócenie serca. Przypowieści ze swej natury wymagają wysiłku interpretacji, odwołują się do inteligencji, ale także do wolności» (Benedetto XVI)

- «Królestwo Boże zostało zapoczątkowane na ziemi przez Chrystusa. ‘Królestwo to zajaśniało ludziom w słowie, czynach i w obecności Chrystusa’: Kościół jest zalążkiem i początkiem tego Królestwa(...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 567)